

T. 8/20



Publiczna Biblioteka  
ZWIĄZEK BYŁYCH ŻOŁNIERZY ZAWODOWYCH  
I OFICERÓW REZERWY WOJSKA POLSKIEGO

Koło Nr 1 im. Lotników Podlasia  
Biała Podlaska, Al. 1000-lecia Nr 28

# INFORMATOR



BIAŁA PODLASKA

Zeszyt Nr 3, październik-listopad 2001

## SZANOWNI PANSTWO

### Czytaj "Głos Weterana i Rezerwisty"

Zarząd Koła Nr 1 im. Lotników Podlasia ZBZZIOR WP w Białej Podlaskiej zachęca swoich członków do czytania i prenumeraty "Głosu Weterana i Rezerwisty". Na łamach miesięcznika Zarządu Głównego ZBZZ i OR WP Czytelnicy znajdują tematy z zakresu historii i obronności, a także rady i porady ułatwiające znajomość przepisów prawnych dotyczących ubezpieczeń, waloryzacji oraz dotacji i regulacji społecznych.

Bliższych informacji na temat prenumeraty miesięcznika, udziela sekretarz Zarządu Rejonowego ZBZZ i ORWP kol. Józef Lubiński w każdy poniedziałek, środę i piątek od godz. 8.00 do 11.00 w Białej Podlaskiej w biurze Związku przy Alei Tysiąclecia 28.

## DZIĘKUJEMY!

wiceprezes -Zarządu Rejonowego Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego w Białej Podlaskiej mjr Władysław Doroszuk dziękuje serdecznie Szefowi Kancelarii Prezydenta RP pani Jolancie Szymanek - Deresz za wsparcie finansowe w imieniu Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego. Dar Pana Prezydenta RP stanowi ważne świadectwo troski o środowisko weteranów wojskowych i ich ideowe założenia programowe.



# JUBILEUSZ

Zarz.Rej.Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego wspólnie z Kołem Nr 1 im. Lotników Podlasia w Białej Podlaskiej zorganizował w dniu 25 sierpnia 2001 r. okolicznościowe spotkanie z okazji Jubileuszu 20-lecia ZBZZ i OR WP.

Na uroczystość organizatorzy zaprosili członków Związku wraz z rodzinami, kadrę oficerską WKU, kadrę oficerską Komendy Lotniska Nr 3, kombatanów miejscowych organizacji oraz weteranów wojny obronnej 1939 roku i weteranów I i II Armii Wojska Polskiego.

W spotkaniu uczestniczyli zaproszeni goście: poseł na Sejm Lech Nikolski, wicemarszałek województwa lubelskiego Mirosław Złomaniec, wiceprezydent Białej Podlaskiej Waldemar Godlewski, ks. dziekan Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej Aleksy Andrejuk, komendant garnizonu bialskiego ppłk Zbigniew Bojko, prezes Stowarzyszenia Seniorów Lotnictwa Wojskowego RP płk pil. Jan Smolarek, prezes Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Resortu Spraw Wewnętrznych mgr Zbigniew Lisiecki oraz jeden z pierwszych prezesów Zarządu Wojewódzkiego ZBZZiOR Wojska Polskiego w Białej Podlaskiej płk Franciszek Przychodzki.

Część pierwsza uroczystości odbyła się w Klubie Garnizonowym, gdzie uczestników powitał prezes Zarządu Rejonowego ZBZZ i OR WP płk mgr Mieczysław Matusiak. Następnie mjr Kazimierz Wetoszka zapoznał z historią Związku za okres 20 lat. Po czym wręczono kilkadziesiąt dyplomów okolicznościowych m.in. posłowi Lechowi Nikolskiemu, wicemarszałkowi Mirosławowi Złomancowi, wiceprezydentowi Waldemarowi Godlewskiemu, ks. dziekanowi Aleksemu Andrejukowi. Złotym

medalem „XX-lecia Związku” wyróżniono ppłk dypl. pil. Adama Ziółkowskiego, mjra rez. Kazimierza Wetoszkę, płk. Franciszka Przychodzkiego. Odznaką „Za zasługi dla Związku” otrzymali: mjr dyplomowany Grzegorz Lisowski, st. chor. rez. Piotr Orłowski, ppłk Ludwik Torbicz oraz st. sierżant rez. Stanisław Tarasiuk.

W części drugiej /koleżeńskej/, która odbywała się w Ośrodku Rekreacyjnym „AK-półko” było wiele atrakcji m.in.: strzelanie z pistoletu wojskowego na strzelnicy, wystawa malarstwa pejzażowego st. sierż. Tadeusza Cieślaka. Uczestników spotkania częstowano wyrobami wędliniarskimi sponsora firmy „Feliks” z Rossosza, napojami chłodzącymi Spółdzielni Spożywców „Społem” z Białej Podlaskiej oraz tradycyjną wojskową grochówką przygotowaną przez Kasyno wojskowe i składką lampką wina.

Uroczystości zakończyły się pieczeniem kiełbasek przy ognisku oraz wspólnymi fotografiami. Spiewano wojskowe patriotyczne pieśni i prowadzona była ożywiona dyskusja na temat problemów nurtujących kiedyś i obecnie kadrę oficerską oraz emerytów i rencistów wojskowych.

Przy okazji należy podziękować st. sierżantowi sztabowemu Włodzimierzowi Kilarowskiemu, chor. Maksymilianowi Korbelowi, st. chor. sztabowemu Józefowi Lubińskiemu oraz majorowi Władysławowi Doroszukowi /prezesowi Koła Nr 1 im. Lotników Podlasia/, za wspaniałą, wszechstronną organizację uroczystości XX-lecia Związku i przyjęcia w Ośrodku Rekreacyjnym „AK-półko”.

+ + +

Listę sponsorów uroczystości wraz z podziękowaniami drukujemy na stronie 19, niniejszego „Informatora”.

BOLESŁAW LUGOWSKI  
ppor. w st. spocz.

# ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI



**KRÓLOM  
BYŁ RÓWNY**

Dzień 11 listopada 1918 roku uznany został za najważniejszą datę w tysiącletnich dziejach narodu i państwa polskiego.

Odzyskanie niepodległości Polski - po 123 latach rozbiorów i niewoli - wiąże się ściśle z osobą i działalnością Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Niepodległa i suwerenna II Rzeczypospolita była główną ideą i celem jego życia.

Po wypędzeniu Rosjan z naszych ziem przez państwa centralne Piłsudski postanowił zwrócić się przeciw dwóm pozostałym wrogom - Niemcom i Austrii. Na jego rozkaz I i III Brygada Legionów Polskich odmówiły złożenia przysięgi na wierność obcym cesarzom. Spowodowało to internowanie żołnierzy oraz aresztowanie Józefa Piłsudskiego i szefa Sztabu Kazimierza Sosnkowskiego. Osadzeni zostali w twierdzy magdeburskiej.

Po wybuchu rewolucji w Niemczech, brygadier Piłsudski wrócił do Warszawy 10 listopada 1918 roku, co dało hasło do rozbrajania Niemców. 11 listopada 1918 roku stolica była już wolna, podobnie jak szereg innych miast w Polsce centralnej. Wcześniej pod koniec października uwolnił się Kraków, a w pierwszych dniach listopada - Lublin.

Rada Regencyjna w Warszawie w wolnej od zaborców Warszawie, przekazała Józefowi Piłsudskiemu władzę wojskową, a następnie cywilną - jako Naczelnikowi Państwa.

W odzyskaniu niepodległości duże zasługi mieli: gen. Józef Dowbor-Muśnicki, gen. W. Sikorski, gen. K. Sosnkowski, gen. Edward Rydz-Smigły.

# Walczyliśmy o wolną Polskę

## Wojenna droga Franciszka Guzowskiego



Franciszek  
Guzowski

foto z 1978 r.

Po wybuchu II wojny światowej Franciszek Guzowski, urodzony 15 listopada 1924 r. pod Żytomierzem. Rozpoczął pracę w jednej z sowieckich firm budowlanych pod Kijowem. Później pracował w sowchozie pod Smoleńskiem. Na koniec zaś losy rzuciły go aż pod Władywostok. Tu 12 marca 1943 roku powołano Franciszka Guzowskiego do Armii Czerwonej. Wojował niezbyt długo, został ranny w głowę i kontuzjowany w walkach pod Stalingradem. Obudził się z martwoty dopiero w szpitalu w Moskwie. Po wypisaniu ze szpitala wrócił do jampolskiego 310 pułku strzeleckiego. 10 marca 1944 roku ponownie ranny w bitwie pod Tarnopolem. 27 lipca trafia do Wojska Polskiego z przydziałem do konnego zwiadu.

ku ponownie ranny w bitwie pod Tarnopolem. 27 lipca trafia do Wojska Polskiego z przydziałem do konnego zwiadu.

W szeregach 3 pułku piechoty /potem chlubiącego się mianem Berlińskiego/ Pierwszej Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, Franciszek już w stopniu kaprała brał udział w wielu walkach.

Najbardziej zapamiętał Wal Pomorski, boje na Pomorzu i o Berlin. Oto jak wspomina nasz bohater: "... było to na Pomorzu. Na rozkaz dowódcy miałem dostarczyć meldunek na lotnisko. Wsadziłem pod siódło dokumenty i pojechałem. Nadleciały pociski! Parę razy wraz z koniem kładłem się na ziemię, by przeczekać nawałę. W końcu, po wielu godzinach dojechałem do celu. Generał Popław-

ski spytał mnie, jak się nazywam i po ramieniu poklepał. Spałem później w bunkrze jak suseł. Patrzę rano, a płaszczyz posiekany kulami jak sito. W rogatywce też dziury. Jak wróciłem do jednostki, koleżdy rzucali mnie do góry. Poległo wówczas kilkunastu moich towarzyszy broni".

Po zdemobilizowaniu, postanowił się osiedlić w Białej Podlaskiej, gdzie do dziś pomimo już podeszłego wieku gospodarzy na niewielkiej działce. Sposobem gospodarczym pobudował domek przy ul. Swierkowej. Pracował przez wiele lat jako traktorzysta POM Klonownica. Obecnie na emeryturze inwalidzkiej.

Za swoje zasługi wojenne, awansowany w 2000 roku do stopnia porucznika. Posiada dziesiątki odznaczeń, w tym wiele medali frontowych z walk w Armii Czerwonej, a później w Armii Polskiej.

Bierze czynny udział w działaniach Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego.



## **Kontakty współpracy**

W dniu 14 sierpnia 2001 roku doszło do wstępnych rozmów na temat współpracy i pomocy wzajemnej Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej i Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego w Białej Podlaskiej. Przy okazji wyjaśniono wiele spraw dotychczas rozbieżnych, powstałych nie z winy obu organizacji.

W rozmowach wzięli udział: ze strony SZŻ AK prezes Koła kpt. Stanisław Mirecki, ze strony Zarządu Koła Nr 1 im. Lotników Podlasia ZBZZ i OR WP st. chor. szt. Józef Lubiński.



## K O C K

-----

Zgodnie z rozkazem Naczelnego Wodza z dnia 10 września 1939 roku, generał Franciszek Kleeberg, dowódca Okręgu Korpusu Nr IX w Brześciu rozpoczął organizowanie obronę Polesia. Utworzył w tym celu 4 zgrupowania: "Brześć", "Kobryń", "Drohiczyn" i "Jasiółda".

Na zgrupowanie "Brześć" uderzyła 14 września niemiecka Grupa Pancerna Guderiana. Po trzydniowych walkach o twierdzę, zgrupowanie "Brześć" wycofało się 17 września do Kodnia, a stąd przeszło na Lubelszczyznę. Następnie Grupa Pancerna Guderiana uderzyła na zgrupowanie "Kobryń", które w dwudniowej walce /17 i 18 września/ zdołało zatrzymać Niemców na Kanale Kobryńskim.

Po agresji Związku Sowieckiego, 17 września, generał Franciszek Kleeberg zrezygnował z marszu ku granicy rumuńskiej i rozpoczął koncentrację wojsk w Samodzielną Grupę Operacyjną /SGO/ "Polesie". Idąc ze swoim wojskiem na pomoc Warszawie /Warszawa skapitulowała 27.IX./, włączał po drodze do SGO rozproszone oddziały różnych rodzajów broni.

Po odpoczynku i dalszej reorganizacji, SGO "Polesie" ruszyło znów w kierunku zachodnim. 1 października, po rozbiciu zagrządzających jej



drogę - sił sowieckich, SGO stanęła na Podlasiu między Lukowem, Radzyniem a Kockiem, w liczbie około 17 tysięcy żołnierzy. Jeszcze tego samego dnia oddziały SGO "Polesie" rozpoznały, że w rejonie Lubartów, Michów, Chlewiska i Kock znajduje się niemiecka 13 DPZmot. i XIV KZmot. Dochodzi do pierwszego starcia w rejonie Serokomli, pod Kockiem i Talczynem.

3 października generał Franciszek Kleeberg uderzył pierwszy na Niemców, ale natarcie to nie przyniosło spodziewanego sukcesu. 4 października oddziały SGO "Polesie" odpierały natarcie na całym froncie walki. Mimo zaciętego oporu Polaków, Niemcy uzyskali przewagę w rejonie Adamowa i Woli Gułowskiej. Położenie SGO stało się jeszcze gorsze, kiedy pod Kock podeszły oddziały 29DZmot. i zagroziły tyłom wojskom polskim. Dalsze walki nie stwarzały żadnych szans na zwycięstwo.

W tej sytuacji i braku amunicji, 5 października generał Kleeberg podjął ostatnią decyzję. W wyniku podjętych rozmów z Niemcami, w dniu 6 października 1939 roku oddziały SGO "Polesie" złożyły broń. Do niewoli dostało się około 16 tysięcy żołnierzy polskich..

Walki SGO "Polesie" na Lubelszczyźnie i Podlasiu należą do najchlubniejszych kart w historii polskiego oręża.

ppor. Bolesław Ługowski

11 listopada 1940 roku, w dniu Święta Niepodległości w czasie pierwszego nalotu bombowego samolotów RAF na okupowane terytorium Polski piloci angielscy zrzucili także ulotki z napisem :  
"Niech żyje Polska".

# Z KART HISTORII

## Część III.

Rok 1982 jak wynika z zapisów kronikarskich, nie obfitował w działania Związku. Kronikarz odnotował jedynie mianowania, odznaczenia oraz pomoc czynną porucznika rezerwy Jerzego Staszewskiego przy tworzeniu Muzeum Oręża Polskiego na placu przed Zarządem Wojewódzkim Ligi Obrony Kraju w Białej Podlaskiej przy ulicy Warszawskiej.

Dzięki Jerzemu Staszewskiemu przetransportowano wówczas na "Plac Muzealny": trzy armaty, dwa moździerze, jeden samolot i sześć elementów dekoracyjnych.

Opisy do ekspozycji wykonał w czynnie społecznym ówczesny kierownik drukarni Wojewódzkiego Domu Kultury, członek Związku sierż. rez. Bolesław Ługowski.

Z okazji Dnia Wojska Polskiego - 12 października /rocznica bitwy pod Lenino/ wyróżnieni zostali:

Do stopnia podpułkownika mianowany został: mjr rez. Roman Łęczyński.

Do stopnia majora mianowani zostali:

kpt. rez. Zygfryd Rajewski i kpt. rez. Kazimierz Wetoszka.

Do stopnia kapitana mianowani zostali następujący porucznicy rezerwy:

Marian Łęczyński, Jerzy Staszewski, Edward Chmiel, Henryk Lewandowski /prezes Koła Miejskiego Nr 2 ZBOWID/ oraz Marian Olejniczak.

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczeni zostali:

st. sierż. sztab. rez. Marian Juszczyk,

st. sierż. sztab. rez. Damian Bakiera,

st. sierż. sztab. rez. Janusz Przybyłowicz

Złotym Krzyżem Zasługi odznaczony został sierż. sztab. rez. Marian Lis.  
Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczony został sierż. sztab. rez. Tadeusz Lewczuk.  
Medalami "Za Zasługi dla Obronności Kraju" odznaczeni zostali:  
srebrnym - mjr rez. Roman Łęczyński,  
brązowym - chor. rez. Krystian Słowikowski  
mjr rez. Józef Porębski.

Oprac. na podst. kroniki  
st. chor. sztab. Józef Lubiński

---



## Krótko

Internowanie żołnierzy AK i ludności cywilnej w okresie Polski Lubelskiej odbywało się przy milczącej zgodzie aliantów. Polacy wywiezieni do Związku Sowieckiego w latach 1944 - 1945 przebywali w ponad 100 obozach.

### mjr mgr inż. **Andrzej Sidoruk**

Zmarł nagle, przeżywszy 47 lat, zastępca komendanta Wojskowej Komendy Uzupelnień w Białej Podlaskiej. Udzielał się społecznie na rzecz integracji środowisk kombatanekich i emerytów wojskowych. Pozostanie na długo w pamięci żołnierzy wszystkich formacji niepodległościowych i służby czynnej na Podlasiu. Z żalem pożegnaliśmy naszego Kolegę.

Redakcja "Informatora"

# APEL

## Niech pamięć trwa

"Gdy ginie pamięć ludzka  
- dalej mówią kamienie"

Jan Paweł II

Jesteśmy świadkami wielkiego upominania o przywrócenie pamięci o ludziach i wydarzeniach. Utrwalając pamięć, umacniamy poczucie naszej narodowej tożsamości. Cmentarze to "sacrum", które muszą być w społeczeństwie poszanowane i chronione choćby ze względów na ich wartość historyczną, naukową i artystyczną.

Na cmentarzu katolickim w Białej Podlaskiej przy ul. Nowej od strony cmentarza żydowskiego znajduje się najokazalszy historyczny pomnik nagrobny poległych żołnierzy w bitwie z Niemcami 5 lutego 1919 roku pod Kobylanami przy wyzwolaniu Podlasia. Wzniesiony w 1925 roku przez społeczność miasta i dowództwo 34 pułku piechoty.

Od ulicy Janowskiej, znajdują się kwatery polskich żołnierzy poległych w 1920 roku w walkach z Armią Czerwoną. Po prawej stronie tej samej alejki umieszczono kwaterę żołnierzy polskich poległych we wrześniu 1939 roku, m.in. w bitwie pod Dubowem. W pobliżu tych kwater usytuowane są mogiły zbiorowe ofiar zbrodni hitlerowskich w latach 1940 - 1944 /Grabarka, Plac Wolności/. Na cmentarzu mają swoje symboliczne groby: generał Wacław Budrewicz i dr medycyny Feliks Dragan - ofiary zbrodni katyńskich.

Jest też wiele mogił lotników z białskich jednostek obrony powietrznej z charakterystycznymi śmigłami.

Nie sposób nie wspomnieć o potwornej katowni Gestapo przy ulicy Łomaskiej 21. Przez cele tej zbrodniczej placówki przeszły setki Podlasiaków. Skazanych na śmierć wywożono do oklicznych lasów Grabarki i tam rozstrzeliwano.

W zachodniej części miasta przy ulicy Pokoju, w pobliżu ogródków działkowych znajduje się cmentarz wojenny z 1915 roku żołnierzy niemieckich, poległych podczas walk z Rosjanami w trakcie wyzwolenia Podlasia.

Na wschodnim skraju Osiedla Młodych, w brzoźowym lasku przy końcu ulicy Łukaszyńskiej znajduje się cmentarz żołnierzy włoskich, przetrzymywanych przez hitlerowców w latach 1943-1944 w obozie jenieckim. Głodni, zmuszani do ciężkich robót fizycznych, nękani chorobami umierali masowo.

Ulica Przemysłowa /boczna ulicy Brzeskiej/ prowadzi do cmentarza jeńców sowieckich z lat 1941-1942. Na zapleczu zakładu przemysłowego IMP, znajduje się pomnik ustawiony pomiędzy tujami w postaci dwóch słupów kamiennych. W tym miejscu pochowano około 10 tysięcy jeńców - żołnierzy Armii Czerwonej zmarłych lub zamordowanych przez hitlerowców w t.zw. lazarecie /Czerwone Koszary/.

Nie wolno nam też zapomnieć o mogiłach ludności żydowskiej pomordowanej przez okupanta niemieckiego.

Oprócz zbiorowych i pojedynczych mogił wojennych, miasto Biała Podlaska posiada kilkanaście tablic upamiętniających walkę o niepodległość Ojczyzny. Tablice usytuowane są przeważnie na budynkach publicznych i obiektach sakralnych /kościółach/.

Z inspiracji Zarządu Koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej odsłonięte zostało w dniu 8 maja 1990 roku Podlaskie Żołnierskie Epitafium znajdujące się przy kościele o.o. Kapucynów p.w. Sw. Antoniego.

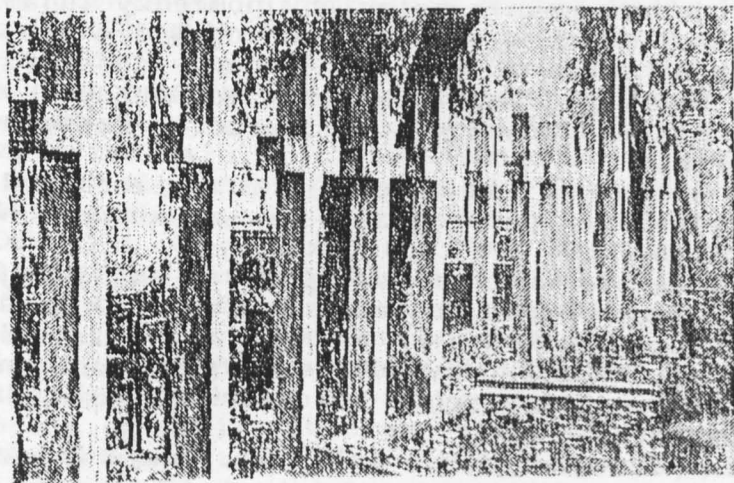
Zarząd Koła im. Lotników Podlasia Związku By-  
łych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy  
Wojska Polskiego w Białej Podlaskiej zwraca się

z a p e l e m

do członków ZBZZ i ORWP, szkół podstawowych,  
szkół średnich i harcerstwa o uprzątnięcie przed  
dniem 1 listopada - zbiorowych i indywidualnych  
mogił żołnierzy polskich i mogiły zbiorowe in-  
nych narodowości.

Niech na każdej żołnierskiej mogile w Święto  
Zmarłych, zapali się znicz - symbol życia wie-  
cznego i naszej ludzkiej pamięci.

ppor. Bolesław Ługowski



Kwatery poległych żołnierzy polskich  
w walkach sierpniowych 1920 roku w okolicy  
Białej Podlaskiej

## Powstanie Listopadowe

Na Kongresie Wiedeńskim z woli cara Aleksandra utworzone zostało Królestwo Polskie. Namieśnikiem został gen. Józef Zajączek, ale faktycznym wielkorządcami byli: Wielki Książę Konstanty i Mikołaj Nowosilcow. Ten ostatni wszędzie upatrywał działalność antycarską.

Zaczęły powstawać tajne związki, a wśród nich jeden który odegrał istotną rolę w zrywie niepodległościowym, założony w szkole podchorążych przez ppor. Piotra Wysockiego.



Bitwa pod Iganiami

Zdecydowano się na powstanie 29 listopada 1830 roku. Podporucznik Wysocki wyprowadził Szkołę Podchorążych na ulicę Warszawy. Część oddziałów polskich w Stolicy dołączyło do spiskowców.



### Bój o Olszynkę Grochowską

General Chłopicki zgodził się zostać dyktatorem. Próby rozmów z carem nie przyniosły żadnych rezultatów. Mikołaj I postanowił stłumić powstanie. W odpowiedzi - sejm 25 stycznia 1831 roku zdeponował cara Mikołaja I z tronu polskiego. 11 dni potem do Król. Polskiego wkracza armia rosyjska o sile 115 tysięcy żołnierzy z 336 działami pod dowództwem feldmarszałka Iwana Dybicza. Armii rosyjskiej przeciwstawiło się 57 tysięcy polskich żołnierzy. Dochodzi do pierwszej bitwy pod Grochowem, która tym razem nie dała żadnego rozstrzygnięcia.

26 maja 1831 roku dochodzi do walnej bitwy pod Ostrołęką, zakończoną klęską Polaków. Następca feldmarszałka Dybicza, Paskiewicz przeprawił się ze swoją armią przez Wisłę i w połowie sierpnia 1831 roku armia rosyjska ponownie zaatakowała Warszawę. Pomimo bohaterskiej walki Polaków, Warszawy nie udało się utrzymać.

A jak zachowało się Podlasie w okresie Powstania Listopadowego ?



Wiść o Nocy Listopadowej dotarła na Podlasie bardzo szybko, wywołując niebywały entuzjazm. W takiej aurze Podlasie zaczęło intensywnie pracować na potrzeby powstańców. Powoływano rekruta i gromadzono żywność dla całego wojska powstańczego. Dzięki zaangażowaniu Podlasiaków, Naczelne Dowództwo Wojskowe Powstania mogło dokonać tu wiele koncentracji i translokacji swoich sił wojskowych.

Represje popowstaniowe ze strony siepaczy carskich nie ominęły również Podlasia, a w szczególności obwodu białskiego. Były zesłania, kontrybucje i konfiskaty mienia. Ludność Podlasia w tych czasach zmniejszyła się około 30 tysięcy osób.

Do naszych czasów zachowała się jedna mogiła powstańcza z 1831 roku w Maniach k. Międzyrzecza Podlaskiego, powiat Biała Podlaska. Na płycie nagrobnej widnieje napis: "Tu spoczywają bohaterowie Powstania Listopadowego polegli w bitwie pod Międzyrzecem, Maniami i Rogoźnicą".

+ + +

Zarząd Koła Nr 1 Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego w Białej Podlaskiej postanowił z dniem 1 października 2001 roku w 170 rocznicę walk powstańczych na Podlasiu - przyjąć patronat nad mogiłą powstańczą w Maniach. Nawiązać współpracę z tamtejszą szkołą podstawową celem pogłębiania wiedzy o Powstaniu Listopadowym i rozwijania poczucia patriotycznego wśród młodego pokolenia zgodnie z przyjętym programem działania naszej Organizacji.

Mjr Władysław Doroszuk  
prezes Koła Nr 1

# Okruszek

kaprala

O W O R U S Z K I

---

W Kampanii Wrześniowej 1939 roku uporeczywie bronili się okrażone przez Niemców: Westerplatte do 7.IX., Gdynia i Oksywie do 19.IX, Warszawa do 27.IX., Modlin do 29.IX., Hel do 2.X., a grupa operacyjna "Polesie" stoczyła 3-5.X. pod Kockiem ostatnią bitwę.

+ + +

Podczas Kampanii Wrześniowej Niemcy stracili ponad 44 tysiące żołnierzy /ponad 16 tysięcy zabitych/, około 1000 czołgów i samochodów pancernych, około 200 dział i moździerzy oraz około 1300 samochodów.

+ + +

W Kampanii Wrześniowej straty polskie oceniane są na: około 200 tysięcy żołnierzy /około 66 tysięcy zabitych/, około 350 tysięcy żołnierzy polskich dostało się do niewoli, część armii polskiej znalazła się poza granicami kraju.

+ + +

Okupowanie Polski przez hitlerowskie Niemcy i Sowietów nie oznaczało złożenia broni przez naród polski. W kraju rozpoczęła się odbudowa sił zbrojnych w konspiracji. Na emigracji powstawały jednostki regularne: m.in. lotnictwo, marynarka wojenna.

+ + +

Łońdyńska "Polska Walcząca" z 1940 roku nazywa 303. dywizjon myśliwski "najlepszym dywizjonem lotniczym całej sprzymierzonej armii na zachodzie Europy"

+ + +

8.XI.1942 r. statki "Batory" i "Sobieski" uczestniczą w operacji desantowej, a Afryce Północnej.

# DZIĘKUJEMY...

Zarząd Koła Nr 1 im. Lotników Podlasia Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego w Białej Podlaskiej serdecznie dziękuje wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji obchodów 20-lecia Związku.

Szczególne podziękowanie kieruje do sponsorów:

Wiceprezydentowi Białej Podlaskiej Panu Waldemarowi Godlewskiemu.

Dyrekcji Oddziału Banku Gospodarki Żywnościowej w Białej Podlaskiej.

Inż. Feliksowi Ossowskiemu, dyrektora Zarządu Przeds.Prod.- Handlowego "FFLI'S" w Rossoszu.

Bankowi Spółdzielczemu w Białej Podlaskiej.

Zarządowi PSS "Społem" w Białej Podlaskiej.

Mirosławowi Szuckiemu - sklep "Po Schodkach" przy ul. Janowskiej w Białej Podlaskiej.

## ZWIĄZEK BYŁYCH ŻOŁNIERZY

Związek Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego jest stowarzyszeniem działającym na obszarze państwa polskiego.

Idea zorganizowania związku to przede wszystkim obrona interesów społecznych i socjalnych żołnierzy zawodowych z czynnej służby wojskowej i jednocześnie realizacja określonych zadań w dziedzinie obronności naszego Kraju.

---

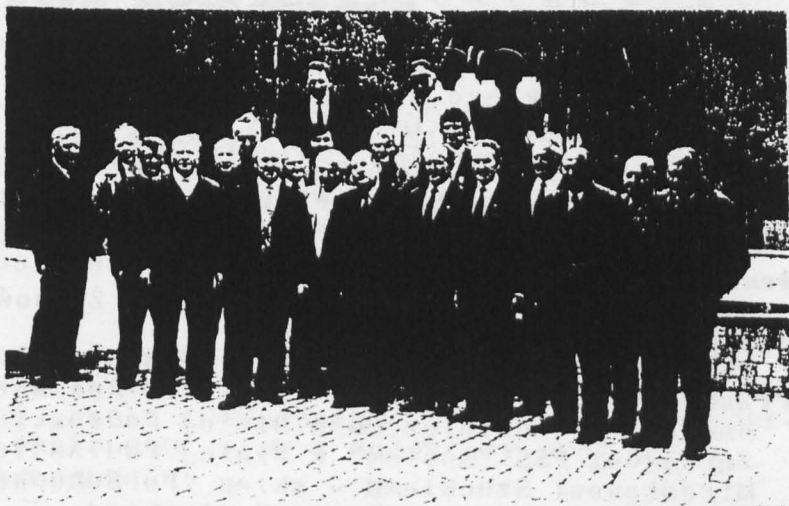
Wszelkie prawa zastrzeżone. Informator nie może być reprodukowany w jakiegokolwiek formie bez zgody Wydawcy.

---

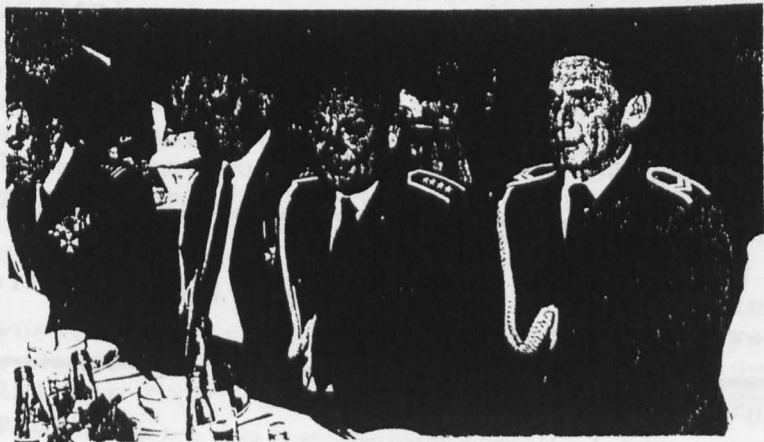
### REDAGUJE ZESPÓŁ:

mjr w st.sp. Władysław Dorozuk /przewodniczący/, ppor. w st.sp. Bolesław Lugowski /redaktor techniczny/, st.kpr.podchor. Wiesław Gromadzki /dziennikarz/, st.chor.sz. Józef Lubiński /sekretarz/.

ZBZZ i OR WP w OBIEKTYWIE



Połowa IV kadencji ZBZZiORWP  
/spotkanie na "AKapólko"/



Obchody Święta Lotnictwa w 1998 r.